



Sygn. akt III SK 16/10

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 grudnia 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jerzy Kwaśniewski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Bogusław Cudowski

SSN Andrzej Wróbel

Protokolant Edyta Jastrzębska
w sprawie z powództwa RWE Polska Spółki Akcyjnej w W. (poprzednio RWE Stoen S.A.) i Polskiego Towarzystwa Przesyłu i Rozdziału Energii Elektrycznej w P.

przeciwko Prezesowi Urzędu Regulacji Energetyki

z udziałem interwenienta ubocznego RWE Stoen Operator Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

o nałożenie kary pieniężnej,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 13 grudnia 2010 r.,

skargi kasacyjnej RWE Polska Spółka Akcyjna w W. (poprzednio RWE Stoen S.A.) i interwenienta ubocznego RWE Stoen Operator Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 24 lipca 2009 r.,

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia wniosków dotyczących kosztów postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Decyzją z dnia 21 listopada 2005 r. Prezes Urzędu Regulacji Energetyki (zwany dalej „pozwanym”) działając na podstawie art. 56 ust. 2 w związku z art. 56 ust. 1 pkt 10 i 12 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. – Prawo energetyczne (Dz.U. z 2006 r. Nr 89, poz. 625, ze zm.; dalej jako: „Prawo energetyczne” lub „PE”) wymierzył przedsiębiorstwu energetycznemu – RWE STOEN S.A. z siedzibą w W.e (obecnie RWE Polska S.A. w W., zwanemu dalej „powodem”) karę pieniężną w wysokości 7.650.000 zł, za nieprzestrzeganie obowiązku polegającego na utrzymywaniu w należyłym stanie technicznym obiektów, instalacji i urządzeń, co stanowi również naruszenie warunków udzielonej powodowi koncesji na dystrybucję energii elektrycznej (warunek 2.2.3.). Orzeczona kara stanowi 1% przychodu osiągniętego przez powoda w 2004 r. z działalności koncesjonowanej, polegającej na dystrybucji energii elektrycznej.

Powyższa decyzja została zaskarżona odwołaniem przez powoda oraz przez Polskie Towarzystwo Przesyłu i Rozdziału Energii Elektrycznej w P.

Wyrokiem z dnia 28 maja 2008 r. Sąd Okręgowy – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów po ponownym rozpoznaniu sprawy oddalił oba odwołania.

Powyższy wyrok zaskarżyli apelacjami powód RWE Polska S.A. w W. oraz interwenient uboczny RWE Stoen Operator Spółka z o.o. w W.

Wyrokiem z dnia 24 lipca 2009 r. Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił obie apelacje.

Sąd Apelacyjny uwzględnił to, że zaskarżony powyższymi apelacjami wyrok został wydany po ponownym rozpoznaniu sprawy na skutek uchylenia poprzedniego orzeczenia z dnia 15 stycznia 2007 r. Okoliczność ta wywołuje konsekwencje procesowe określone w art. 386 § 6 k.p.c., że ocena prawna i wskazania co do dalszego postępowania wyrażone w uzasadnieniu wyroku Sądu

drugiej instancji wiąże zarówno Sąd, któremu sprawa została przekazana, jak i Sąd drugiej instancji, przy ponownym rozpoznaniu sprawy.

Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął za własne ustalenia faktyczne zaskarżonego wyroku zgodnie z którymi w dniu 22 listopada 2004 r. w W. doszło do poważnej awarii systemowej w sieci 110 kV (należącej do powodowej Spółki), zapoczątkowanej na stacji 110/15 kV RPZ Południowa. Niewłaściwa ochrona zabezpieczeniowa stacji i niedostosowanie układów automatyki zabezpieczeniowej do aktualnych warunków sieci 110 kV (przestarzałe rozwiązanie układu zabezpieczeń, a także fizyczny brak niektórych zabezpieczeń) spowodowało przeniesienie się zwarcia poza obszar stacji i wyłączenie w trybie awaryjnym zasilania odbiorców przez zabezpieczenie innych stacji elektroenergetycznych. Awaria spowodowała wstrzymanie dostaw energii elektrycznej do znacznej części W. Zakłócenie w dostawie energii elektrycznej dotknęło blisko 200 tys. mieszkańców stolicy oraz zakłóciło normalne funkcjonowanie organizmu miejskiego, zwłaszcza system ciepłowniczy i pozostałą infrastrukturę techniczną – transport (metro, tramwaje i autobusy). Bezpośrednią przyczyną tej awarii było zerwanie 2 ceramicznych izolatorów długopniowych typu VKLF 75/16, na których była zawieszona faza T oszynowania pola 110 kV łącznika szyn. W obu izolatorach, co potwierdziły badania przeprowadzone przez Instytut Energetyki w Warszawie, uległa zniszczeniu część ceramiczna na krawędzi kołpaków od strony szyn 110 kV. Jeden z nich utracił właściwości mechaniczne z powodu głębokiego zesterzenia się materiału ceramicznego, a drugi posiadał wadę technologiczną, która ujawniła się na skutek okresu eksploatacji i związanego z nim postępu starzenia. Awaria z 22 listopada 2004 r. nie była pierwsza; w ciągu ostatnich 10 lat powodowa Spółka odnotowała 7 przypadków samoistnych zerwań izolatorów na liniach napowietrznych i 8 przypadków zerwań na stacjach 110/15kV. Wszystkie odnotowane przypadki samoistnych zerwań na stacjach dotyczyły wyłącznie stacji RPZ Południowa. Stacja ta charakteryzowała się znaczną awaryjnością spowodowaną samoistnymi zerwaniami izolatorów.

Sąd drugiej instancji nie podzielił zarzutu apelacji naruszenia art. 56 ust. pkt 10 i 12 Prawa energetycznego przez błędną ocenę stanu technicznego sieci powoda wyrażającą się w twierdzeniu, że wykorzystywanie w jego sieciach

izolatorów długopniowych typu VKLF 75/16 i VKLS 75/21 produkcji byłej NRD w stacji RPZ Południowa stanowi naruszenie obowiązku utrzymania w należytym stanie technicznym obiektów, instalacji i urządzeń. Podzielając w tym zakresie stanowisko Sądu pierwszej instancji Sąd Apelacyjny stwierdził, że bezpośrednią przyczyną mającej miejsce w dniu 22 listopada 2004 r. awarii systemowej w sieci 110 kV było to, że powód zaniechał wymiany izolatorów długopniowych typu VKLF 75/16 eksploatując je przez okres około 37 lat w sytuacji gdy ich „czas życia”, według wyników badań i wyników eksploatacji jest rzędu 15-20 lat. Zaniechanie wymiany izolatorów VKLF 75/16 jest naruszeniem obowiązku utrzymywania instalacji w należytym stanie technicznym umożliwiającym przesyłanie energii w sposób ciągły i niezawodny (art. 56 ust. 1 pkt 10 Prawa energetycznego). O nienależytym stanie technicznym określonych elementów sieci świadczy to, że zerwane izolatory były użytkowane na stacji RPZ Południowa przez okres dwukrotnie dłuższy niż przeciętny; że przedsiębiorca dopuścił do całkowitego fizycznego zużycia danego elementu, a ponadto nie wykazał rzeczywistych działań mających na celu ocenę jakości sieci i jej części. Dopiero po awarii w dniu 22 listopada 2004 r. została przeprowadzona wymiana wszystkich izolatorów na stacji RPZ Południowa i w ramach modernizacji sieci wymieniono te izolatory na kilku odcinkach linii 110 kV.

Zdaniem Sądu drugiej instancji zaskarżony wyrok nie narusza § 36 ust. 2 rozporządzenia Ministra Gospodarki i Pracy z dnia 20 grudnia 2004 r. w sprawie szczegółowych warunków przyłączenia do sieci elektroenergetycznych, ruchu i eksploatacji tych sieci (Dz.U. z 2005 r. Nr 2, poz. 6; dalej: „rozporządzenie przyłączeniowe”) przez jego niezastosowanie przy określaniu standardu należytego utrzymania sieci przez powoda w sposób umożliwiający ciągle i niezawodne dostarczanie energii elektrycznej, ponieważ powyższe rozporządzenie weszło w życie w dniu 21 stycznia 2005 r., a poprzednio obowiązujące utraciło moc z dniem 4 stycznia 2004 r. Ponadto określona dopuszczalność przerw awaryjnych bez względu na ich przyczynę nie zwalnia powoda z obowiązków wynikających z art. 4 Prawa energetycznego oraz koncesji.

Sąd drugiej instancji nie podzielił zarzutów naruszenia przepisów prawa procesowego – art. 217 § 2, art. 227, art. 233, art. 278 § 1 i art. 479¹² § 1 k.p.c.

Uznał bowiem, że Sąd pierwszej instancji miał możliwość wszechstronnego wyjaśnienia sprawy i prawidłowo dokonał oceny na podstawie prywatnego dokumentu – ekspertyzy wykonanej na zlecenie powoda przez Instytut Energetyki w Warszawie pt. „Analiza przyczyn uszkodzenia izolatorów oszynowania rozdzielni 110 kV stacji RPZ Południowa”. Składając ten dokument Prezesowi URE przy piśmie z dnia 5 lipca 2005 r. powód nie kwestionował jego wiarygodności lub rzetelności. Pismo powoda z dnia 5 lipca 2005 r. zawiera też przyznanie istotnej okoliczności, a mianowicie stwierdzenie, że „w stacji RPZ Południowa po demontażu wyeksploatowanego i zawodnego zabezpieczenia szyn (Kovo), planowano uruchomienie nowego od połowy lat 90-tych. Decyzja dotycząca realizacji inwestycji odkładana była z powodu konieczności dokonania gruntownej modernizacji aparatury pierwotnej rozdzielni 110 kV”. Ekspertyza Instytutu Energetyki została wydana na podstawie bezpośrednich badań (ogłędzin) przełamów pni izolatorów, a zatem określenie przyczyn awarii uwzględnia nie tylko teorię ale przede wszystkim stan fizyczny izolatorów, które uległy uszkodzeniu. Powód po uzyskaniu tej ekspertyzy nie zakwestionował jej, nie zgłosił uwag lub zastrzeżeń i nie zlecił przeprowadzenia j analizy przyczyn uszkodzenia izolatorów innej jednostce naukowej.

Co do zarzutu apelacji dotyczącego niezasadności oddalenia wniosku o powołanie biegłego celem oceny racjonalności i zachowania należytej staranności przez powoda w podejściu do awaryjności i wymiany izolatorów oraz ustalenia standardu należytego utrzymania sieci elektroenergetycznych obowiązującego w polskim sektorze elektroenergetycznym, Sąd drugiej instancji podzielił stanowisko zaskarżonego wyroku, że okoliczności dotyczące racjonalności i należytej staranności powoda z uwagi na ich ocenny charakter nie mogą być przedmiotem opinii biegłego sądowego. Ocena ta należy do Sądu i może zostać dokonana na podstawie całokształtu materiału dowodowego zebranego w sprawie. Ponadto Sąd Apelacyjny podkreślił, że zakres sądowej kontroli wyznacza treść zaskarżonej decyzji Prezesa Urzędu. Nie była to sprawa o ustalenie stanu technicznego sieci RWE Stoen Operator Spółki z o.o., standardów należytego utrzymania sieci oraz stosowanych zasad utrzymania, eksploatacji i remontów sieci, ani też sprawa o

ustalenie powszechnej praktyki w polskim sektorze elektorenergetycznym w zakresie utrzymania sieci elektroenergetycznych w należytym stanie technicznym.

Sąd drugiej instancji podzielił ocenę dokonaną przez Sąd pierwszej instancji trzech opracowań: ekspertyzę Instytutu Energetyki w Warszawie Zakład Wysokich Napięć „Analiza przyczyn uszkodzenia izolatorów oszynowania rozdzielni 110 kV stacji RPZ Południowa” wykonanej w marcu 2005 r.; „Analizę przyczyn rosnącej uszkodzalności izolatorów długopniowych oraz możliwości ich użytkowania w sieciach 220 i 110 kV” sporządzonej przez Instytut Energetyki w Warszawie, Zakład Wysokich Napięć w 1987 r.; „Stosowanie porcelany rodzaju 130 do wytwarzania izolatorów elektroenergetycznych” – opracowaniu przygotowanym przez Instytut Podstaw Elektrotechniki i Elektrotechnologii Politechniki Wrocławskiej z 2000 r. opublikowanym w Pracach Naukowych Nr 36 Instytutu Podstaw Elektrotechniki i Elektrotechnologii Politechniki Wrocławskiej. Sąd pierwszej instancji potraktował wskazane opracowania jako ekspertyzy naukowe, w stosunku do których nie ma podstaw kwestionowania ich rzetelności. Podkreślił przy tym, że zostały one włączone do akt postępowania administracyjnego i powód mógł się z nimi zapoznać. Zdaniem Sądu Apelacyjnego omawiane dokumenty mają obiektywny walor i ta ich cecha pozwala na wykorzystanie w niniejszej sprawie. Sąd drugiej instancji uznał ponadto, że sprawa nie wymaga uzupełnienia postępowania dowodowego i na podstawie art. 381 § 2 k.p.c. nie uwzględnił wniosków dowodowych zgłoszonych w apelacjach.

Sąd Apelacyjny rozpoznając apelację interwenienta uznał, że podlegała ona oddaleniu z tych samych względów co apelacja powoda. Podkreślił przy tym, że nie mógł być uznany za zasadny zarzut naruszenia art. 386 § 6 k.p.c. przez nie przeprowadzenie „własnego” postępowania dowodowego. Postępowanie w sprawie z zakresu regulacji energetyki jest postępowaniem odrębnym, ale przez obowiązek oceny materiału dowodowego zgromadzonego w postępowaniu administracyjnym nie przestaje być postępowaniem pierwszoinstancyjnym i kontradiktoryjnym

Sąd Apelacyjny uznał, że nałożona na powoda zaskarżoną decyzją kara pieniężna została wymierzona z zachowaniem zasad określonych w art. 56 ust. 3 i ust. 6 Prawa energetycznego.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżyli w całości skargami kasacyjnymi powód i interwenient uboczny. Skargi oparto na obydwu podstawach (art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.).

Powód w ramach pierwszej podstawy zarzucił „rażące naruszenie przepisów prawa materialnego”:

a) błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 56 ust. 1 pkt 10 oraz pkt 12 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. – Prawo energetyczne (Dz.U. z 2006 r. Nr 89, poz. 625 ze zm.) w związku z art. 4 ust. 1 Prawa energetycznego polegające na tym, że Sąd utrzymał w mocy decyzję pozwanego z dnia 21 listopada 2005 r. nakładającą karę pieniężną na powoda uzasadniając to tym, że powód nie utrzymuje w należyтым stanie technicznym obiektów, instalacji i urządzeń. Właściwe zastosowanie tych przepisów wymaga po pierwsze, właściwego ustalenia standardu należytego stanu obiektów, instalacji i urządzeń, którego naruszenia można się dopuścić, a następnie ustalenia, czy w danym stanie faktycznym doszło do takiego naruszenia. Tymczasem Sąd Apelacyjny w zaskarżonym wyroku odmówił ustalenia takiego standardu należytego utrzymania obiektów, instalacji i urządzeń oraz należytej eksploatacji elementów sieci elektroenergetycznej, który rzekomo powód miał naruszyć.

b) „z ostrożności procesowej” skarżący zarzucił także niewłaściwe zastosowanie art. 56 ust. 1 pkt 10 i 12 Prawa energetycznego, ponieważ standard należytego utrzymania sieci Sąd ustalił błędnie wbrew powszechnie uznanym za należyte zasadom sztuki eksploatacji sieci elektroenergetycznych i powszechnej wiedzy elektrotechnicznej i oparł zaskarżony wyrok na stwierdzeniu, że standard należytej eksploatacji sieci polega na konieczności wymiany izolatorów długopniowych VKLF 75/16 i VKLS 75/21 produkcji byłej NRD w stacji RPZ Południowa po 20 latach ich eksploatacji, którą to wymianę ma uzasadniać wyłącznie wiek izolatorów, podczas gdy standard zgodny z zasadami sztuki eksploatacji sieci elektroenergetycznych polega na ocenie zdolności sieci i jej elementów do świadczenia usług przesyłania lub dystrybucji energii elektrycznej zgodnie z wymaganiami w zakresie dotrzymywania parametrów jakościowych obsługi odbiorców, przez pryzmat przede wszystkim stopnia awaryjności izolatorów jako wskaźnika stopnia ich zużycia determinującego termin ich wymiany na nowe, a

także ustalenia, że w Stacji RPZ Południowa brak było właściwych zabezpieczeń, podczas gdy nastawy zabezpieczeń zostały określone przez PSE-Operator S.A., który odpowiada zgodnie z art. 9c ust. 2 Prawa energetycznego za bezpieczeństwo całego systemu elektroenergetycznego, tak więc zabezpieczenia nie mogły być uznane za niewystarczające;

c) art. 56 ust. 1 pkt 12 Prawa energetycznego, polegające na identycznym naruszeniu jak opisane wyżej naruszenie art. 56 ust. 1 pkt 10 z tym, że naruszenie o którym mowa w niniejszym punkcie polega na naruszeniu obowiązku utrzymywania w należyтым stanie technicznym sieci, instalacji i urządzeń wynikającego z koncesji na dystrybucję energii elektrycznej powoda (pkt 2.2.3 koncesji). Wskazany punkt koncesji nakłada na powoda obowiązek utrzymywania swoich sieci, instalacji i urządzeń w należyтым stanie technicznym, czyli formułuje normę identyczną jak norma zawarta w art. 4 ust. 1 Prawa energetycznego, a zagrożoną sankcją z art. 56 ust. 1 pkt 10 Prawa energetycznego;

d) "rażące" naruszenie z art. 4 ust. 1 Prawa energetycznego w związku z § 36 ust. 2 rozporządzenia Ministra Gospodarki i Pracy z dnia 20 grudnia 2004 r. w sprawie szczegółowych warunków przyłączenia do sieci elektroenergetycznych, ruchu i eksploatacji tych sieci (Dz. U. z 2005 r. Nr 2, poz. 6) przez jego niewłaściwe zastosowanie i błędne przyjęcie, że:

(I) przy określaniu standardu należytego utrzymania sieci przez powoda w sposób umożliwiający ciągle i niezawodne dostarczanie energii elektrycznej nie jest wymagane uwzględnienie faktu, iż § 36 ust. 2 rozporządzenia przyłączeniowego dopuszcza występowanie przerw awaryjnych w dostawach energii elektrycznej bez względu na przyczynę tychże przerw awaryjnych, skalę i skutki spowodowanych nimi przerw w dostawach energii elektrycznej;

(II) przepis § 36 ust. 2 rozporządzenia przyłączeniowego pomimo tego, że rozporządzenie to nie obowiązywało w dniu wydania zaskarżonej decyzji i jego przepisy powinny być uwzględnione przez pozwanego, nie znajduje zastosowania w niniejszej sprawie z tego powodu, iż rozporządzenie to weszło w życie w dniu 21 stycznia 2005 r., a poprzednio obowiązujące rozporządzenie utraciło moc z dniem 4 stycznia 2004 r., pomimo tego, iż w sytuacji istnienia luki w prawie przepisy tego rozporządzenia stanowiły powszechnie uznaną normę wyznaczającą standardy

funkcjonowania sieci elektroenergetycznej, standardy pewności zasilania odbiorców w energię elektryczną oraz standardy jakościowe obsługi odbiorców.

W ramach drugiej podstawy skargi zarzucono:

a) rażące naruszenie: art. 217 § 2 k.p.c., art. 227 k.p.c. w związku z art. 278 § 1 k.p.c. w związku z art. 233 § 1 k.p.c., art. 479¹² § 1 k.p.c. oraz art. 232 k.p.c. w związku z art. 6 k.c. przez pozbawienie powoda możliwości wykonania ciężącego na nim obowiązku zgłaszania dowodów na okoliczności, z których wywodzi skutki prawne, przez oddalenie wszystkich wniosków dowodowych powoda a także wniosków dowodowych interwenienta ubocznego w szczególności wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, zgłoszonych wobec braku norm prawnych jak i norm producentów izolatorów zarówno przez powoda jak i interwenienta ubocznego na okoliczność wykazania, że standard należytego utrzymania sieci zgodny ze sztuką polega na dokonywaniu wymiany elementów sieci w tym izolatorów w oparciu o współczynnik ich awaryjności a nie wyłącznie w oparciu o wiek, chyba że z przepisów prawa, polskich norm lub norm producenta wynika inaczej. Powyższe doprowadziło do zaniechania wszechstronnego wyjaśnienia sprawy i braku istotnej części materiału dowodowego, to jest zobjektywizowanych dowodów w sprawie, a w konsekwencji do naruszenia art. 56 ust. 1 pkt 10 i pkt 12 oraz art. 4 ust. 1 Prawa energetycznego;

b) rażące naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 233 § 1 i 2 k.p.c., w związku z art. 244 k.p.c. oraz w związku z art. 227 k.p.c. przez uznanie zebranego w sprawie materiału dowodowego jako zupełnego i wystarczającego, w sposób całkowicie sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego, logiki, w tym zasad analizowania spraw sądowych, w których kluczowe znaczenie mają aspekty techniczne wymagające specjalistycznej wiedzy, co pociągnęło za sobą oddalenie wniosków dowodowych na okoliczności, których wyjaśnienie miało istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, skutkiem czego doszło do naruszenia przepisów prawa materialnego wskazanych w pierwszej podstawie skargi,

c) rażące naruszenie art. 278 k.p.c. w związku z art. 233 § 1 k.p.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na oddaleniu wniosku powoda o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego przy jednoczesnym uznaniu jako

dowodów w sprawie określonych wyżej opracowań pomimo tego, że powód od początku postępowania, jeszcze na etapie postępowania administracyjnego, kwestionował treść tych dokumentów i zawarte w nich tezy i wnioski.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości, a w razie uznania, że doszło do naruszenia któregośkolwiek z wskazanych w niniejszej skardze przepisów prawa materialnego o: uchylenie i zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa w całości oraz w każdym przypadku o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania przed Sądem Najwyższym i Sądami obydwu instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Interwenant uboczny w swojej skardze w ramach pierwszej podstawy zarzucił:

- niewłaściwe zastosowanie art. 56 ust. 1 pkt 10 i 12 przez przyjęcie, że powód naruszył obowiązek utrzymania obiektów, instalacji i urządzeń w należyłym stanie technicznym w rozumieniu wskazanych przepisów, w sytuacji gdy w czasie wystąpienia awarii izolatorów brak było stosownego aktu wykonawczego do Prawa energetycznego wskazującego szczegółowe warunki funkcjonowania systemu elektroenergetycznego, określającego: bezpieczeństwo i niezawodne funkcjonowanie tego systemu; równoprawne traktowanie użytkowników systemu elektroenergetycznego; wymagania w zakresie ochrony środowiska oraz budowy i eksploatacji urządzeń, instalacji i sieci;

- błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 4 ust. 1 Prawa energetycznego w związku z § 36 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Gospodarki i Pracy z dnia 20 grudnia 2004 r. w sprawie szczegółowych warunków przyłączenia do sieci elektroenergetycznych, ruchu i eksploatacji tych sieci (Dz.U. z 2005 r. Nr 2, poz. 6), § 32 ust. 2, ust. 3 i ust. 4 rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 25 września 2000 r. w sprawie szczegółowych warunków przyłączania podmiotów do sieci elektroenergetycznych, obrotu energią elektryczną, świadczenia usług przesyłowych, ruchu sieciowego i eksploatacji sieci oraz standardów jakościowych obsługi odbiorców (Dz.U. Nr 85, poz. 957) prowadzące do przyjęcia dowolnego i oderwanego od powszechnie uznanej przez przedsiębiorstwa energetyczne wiedzy technicznej oraz od standardów określonych wskazanymi rozporządzeniami

kryterium „należytej staranności” utrzymania obiektów, instalacji i urządzeń elektroenergetycznych, a w konsekwencji do uznania, że sieć powoda nie była utrzymywana w należyłym stanie;

- błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie pkt 2.2.3 koncesji powoda prowadzące do przyjęcia dowolnego kryterium „należytego stanu technicznego” urządzeń, obiektów i instalacji elektroenergetycznych, a w konsekwencji do uznania, że sieć powoda nie była utrzymywana zgodnie z warunkami koncesji;

- niewłaściwe zastosowanie art. 56 ust. 6 Prawa energetycznego i nie wzięcie pod uwagę kryteriów miarkujących wysokość kary pieniężnej nałożonej na powoda, co doprowadziło do nałożenia kary w sytuacji braku określenia normy należytej staranności utrzymania instalacji, obiektów i urządzeń elektroenergetycznych, którą powód miał według pozwanego naruszyć, nie uwzględnienia stopnia przyczynienia się do powstania awarii innych podmiotów odpowiedzialnych za funkcjonowanie i bezpieczeństwo krajowego systemu elektroenergetycznego, w tym i stopnia przyczynienia się pozwanego jako organu, który z mocy ustawy ma wpływ na wysokość i zakres inwestycji przedsiębiorstw energetycznych oraz nieuwzględnienia wpływu niezależnych od powoda warunków atmosferycznych na czas i miejsce powstania awarii.

W ramach podstawy procesowej zarzucono naruszenie:

- art. 227 k.p.c. i art. 217 § 1 i § 2 k.p.c. w związku z art. 381 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. przez pominięcie dowodów przedstawionych przez interwenienta na okoliczność należytego utrzymania przez powoda obiektów, urządzeń i instalacji elektroenergetycznych oraz stopnia awaryjności izolatorów używanych przez powoda, które były przyczyną awarii; a także na okoliczność porównania awaryjności i wieku tych izolatorów do przeciętnej awaryjności i wieku izolatorów oraz innych obiektów, instalacji oraz urządzeń stosowanych przez inne przedsiębiorstwa energetyczne w Polsce, pomimo że interwenient nie mógł ich powołać w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji;

- art. 386 § 6 k.p.c. przez pominięcie przez Sąd Apelacyjny wskazań Sądu Apelacyjnego wyrażonych w uzasadnieniu wyroku z dnia 19 września 2007 r. (sygn. akt. VI ACa 458/07) dotyczących kryteriów oceny należytej staranności wymaganej od powoda i uwzględnienia stopnia awaryjności izolatorów;

- art. 230 k.p.c., art. 232 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. przez przyjęcie, pomimo braku oparcia w materiale zebrany w toku postępowania w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym, że powód nie przeprowadzał oględzin i przeglądów wymaganych przez przepisy prawa, czym naruszył obowiązek należytej staranności, pomimo nie ustalenia tej okoliczności w postępowaniu sądowym, ani w postępowaniu administracyjnym oraz braku przeciwnych twierdzeń pozwanego;

- art. 217 § 2 k.p.c., art. 227 k.p.c. oraz art. 278 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez nie przeprowadzenie postępowania dowodowego umożliwiającego zweryfikowanie decyzji Pozwanego.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy przez uwzględnienie apelacji interwenienta ubocznego w całości i zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania za obie instancje oraz za postępowanie kasacyjne, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Na obydwie skargi kasacyjne osobne odpowiedzi złożył pozwany Prezes URE, który wniósł o wydanie postanowienia odmawiającego przyjęcia skarg kasacyjnych do rozpoznania, względnie o oddalenie skarg kasacyjnych oraz o zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu przed Sądem Najwyższym według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

W obu skargach kasacyjnych ich zarzuty obu podstaw kwestionują zasadniczą przesłankę zaskarżonego wyroku, która – w skrótowym ujęciu – polega na podciągnięciu ustalonych faktów dotyczących awarii z 22 listopada 2004 r. i jej przyczyn pod przepisy Prawa energetycznego (art. 56 ust. 1 pkt 10 i pkt 12), które stanowiły podstawę decyzji Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki z dnia 21 listopada 2005 r. Skargi kwestionują zasadność wnioskowania z ustalonych faktów o tym, że powód nie utrzymuje w należyłym stanie technicznym obiektów, instalacji

i urządzeń (art. 56 ust. 1 pkt 10 ustawy) i że nie przestrzega obowiązków wynikających z koncesji (art. 56 ust. 1 pkt 12 ustawy).

W skargach zostały przedstawione przekonujące argumenty przeciwko założeniu, które jak to wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku – przyjął Sąd Apelacyjny, że dla uchwycenia związku pomiędzy ustalonymi faktami a ich oceną w świetle art. 56 ust. 1 pkt 10 i pkt 12 Prawa energetycznego zbyteczny a nawet bezprzedmiotowy jest dowód z opinii biegłego.

Zastrzegając uproszczenie ustaleń zaskarżonego wyroku – szerzej przedstawionych w części wstępnej – ich konstrukcja przedstawia się jako dość oczywiste wnioskowanie które nie wymaga wsparcia o specjalistyczną ocenę. Tak się rzecz miałaby gdyby zasadna była konstrukcja podstaw wyroku – awarię spowodowały niesprawne izolatory, a tę ich niesprawność powód powinien zauważyć i usunąć wcześniej, a skoro tego nie uczynił to znaczy, że nie utrzymywał w należyтым stanie technicznym podlegających mu „obiektów, instalacji i urządzeń”.

Prostota powyższego – schematycznie tu zarysowanego – rozwiązania nie jest jednakże adekwatna do odpowiedzialności publicznoprawnej przedsiębiorstwa dystrybucji energii elektrycznej za nieprzestrzeganie obowiązku polegającego na utrzymaniu w należyтым stanie technicznym obiektów, instalacji i urządzeń.

Zaistnienie awarii powodującej określoną przerwę w wykonywaniu obowiązku przedsiębiorstwa energetycznego zaopatrywania w energię nie jest wystarczająco pewnym weryfikatorem tego obowiązku. Nie można w procesie, takim jakiego dotyczą rozpatrywane skargi, ograniczyć prawa przedsiębiorstwa energetycznego do wykazania, że przerwa zaopatrzenia w energię (awaria) nie jest następstwem zaniedbania obowiązku utrzymania obiektów, instalacji i urządzeń w należyтым stanie technicznym w rozumieniu przepisu ustalającego odpowiedzialność publicznoprawną. Przedmiot decyzji Prezesa URE ma określony zakres, nie dotyczy całości „obiektów, instalacji i urządzeń”, za które odpowiada powodowe przedsiębiorstwo energetyczne – dotyczy tylko ściśle określonych części infrastruktury powoda. Pomimo to nie można - jak to wynika z założeń oceny prawnej zaskarżonego wyroku – całkowicie wyizolować część infrastruktury bezpośrednio „uczestniczącej” w przedmiotowej awarii i tylko w jej obrębie poszukiwać odpowiedzi na rozwiązanie podstawowego problemu sprawy.

Wyrazistym wskazaniem błędności takiego zacieśnienia pola oceny jest znaczenie ustalenia określonej niesprawności izolatorów typu VKLF 75/16, które zapoczątkowały przedmiotową awarię. Według Sądu awaria zweryfikowała wcześniej już istniejącą niesprawność tych izolatorów, które najogólniej mówiąc nie były jakościowo dobre i pomimo to eksploatowane nadmiernie długo. Jeżeli więc takich izolatorów wcześniej nie wymieniono, to znaczy, że przedsiębiorca nie utrzymał swych „obiektów, instalacji i urządzeń” w należyтым „stanie technicznym” w rozumieniu art. 56 ust. 1 pkt 10 Prawa energetycznego. Jednakże ustalono także i to, że „na początku 2005 r. w sieci Spółki o napięciu 110 kV i 220 kV zamontowanych było około 13.500 izolatorów produkcji byłej NRD typu VKLF i VKLS”. W związku z tym ograniczenie się do ustalenia wymaganej od przedsiębiorstwa staranności w zakresie „postępowania z izolatorami typu VKLF” tylko w odniesieniu do tych z nich, które uczestniczyły w przedmiotowej awarii, z pominięciem szerszego problemu eksploatacji tego typu izolatorów, uniemożliwia racjonalną weryfikację twierdzeń ukaranego przedsiębiorstwa (powoda). Pozostając przy tym przykładzie związków między badanym wycinkiem działalności powoda, a zasadami tej działalności ujętej całościowo – należy zwrócić uwagę w szczególności na to, że powodowe przedsiębiorstwo – według twierdzeń zgłoszonych w sprawie – prowadzi określoną planową działalność w odniesieniu do izolatorów, i że oprócz przewidzianych działań modernizacyjnych są też podejmowane działania o charakterze doraźnym czy incydentalnym. Zastrzegając schematyczność ujęcia można to wyrazić w ten sposób, że rozległość problemu z jednej strony wymusza rozłożenie działań modernizacyjnych w czasie, z drugiej zaś umożliwia działania doraźne przy wykorzystaniu dopuszczalnych przerw w dostawie prądu.

W ocenie prawnej zaskarżonego wyroku budzi zastrzeżenie zasadnicze odcięcie się Sądu od rozważenia znaczenia – jak to określa strona skarżąca – standardu utrzymania urządzeń przez przedsiębiorstwo dystrybucji energii elektrycznej w Polsce. O ile słuszne jest ogólne założenie Sądu, iż z funkcjonujących w praktyce dystrybucji energii możliwości stosowania przez przedsiębiorstwo dystrybucyjne określonych przerw w dostawie energii nie wynika zwolnienie z obowiązków określonych w art. 4 Prawa energetycznego, to jednak nie

ma racji Sąd w swym zasadniczym pominięciu owych działających w praktyce (czy to na podstawie powoływanych w skardze rozporządzeń wykonawczych czy to na podstawie umów z odbiorcami energii) mechanizmów działalności przedsiębiorstwa.

Należy zastrzec, że powyższe uwagi nie stanowią próby rozstrzygnięcia na korzyść skarżącego jego twierdzeń o tym, że powodowe przedsiębiorstwo zachowało wymagane standardy. Chodzi tu wyłącznie o wskazanie nietrafności tych przesłanek, którymi kierował się Sąd apelacyjny uznając, że Sąd pierwszej instancji zasadnie oddalił wnioski dowodowe wykraczające swymi tezami poza restrykcyjnie zakreślony przedmiot sprawy i że nie zachodziła potrzeba specjalistycznej opinii biegłego oraz uznając w tym zakresie także bezzasadność wniosków dowodowych złożonych w postępowaniu apelacyjnym. Bez wątplenia zasadniczą kwestią wynikającą z podstaw procesowych rozpatrywanych skarg kasacyjnych jest zaniechanie przez Sąd przeprowadzenia dowodu z biegłego, pomimo zgłoszonych w tym przedmiocie wniosków przez strony (powoda i interwenienta) zainteresowane wykazaniem tego, że powodowe przedsiębiorstwo nie naruszyło określonego w przepisach Prawa energetycznego obowiązku utrzymywania obiektów, instalacji i urządzeń w należyтым stanie technicznym pomimo zaistnienia i przebiegu przedmiotowej awarii.

Rozpatrując w tym zakresie szczegółową argumentację postawionych w skargach zarzutów, pierwszoplanowe znaczenie ma ocena problemu z punktu widzenia zasad postępowania dowodowego wynikających z art. 227, art. 217 § 2 i art. 278 k.p.c. (w powiązaniu z art. 381 i 382 k.p.c.) a przede wszystkim, czy wyjaśnienie spornej kwestii wymagało wiadomości specjalnych (art. 278 § 1 k.p.c.).

We wniosku zamieszczonym bezpośrednio w odwołaniu od decyzji Prezesa URE z dnia 21 listopada 2005 r., a więc w sposób zapewniający zachowanie określonych w art. 479¹² k.p.c. wymagań względnej prekluzji wniosków dowodowych, odwołujące się powodowe przedsiębiorstwo wystąpiło o powołanie biegłego z zakresu eksploatacji i utrzymania sieci elektroenergetycznych w celu zaopiniowania co do „- 1) racjonalności i zachowania należytej staranności przez powoda w podejściu do kwestii awaryjności i wymiany izolatorów; 2) określenia powszechnej praktyki w tym zakresie w polskim sektorze elektroenergetycznym w

zakresie utrzymania sieci w należytym stanie”. Zgłoszony w odwołaniu wniosek o przeprowadzenie dowodu z biegłego, dookreślony przez strony wnioskuje w toku postępowania w sprawie także w apelacji, dotyczy kwestii, która wykracza poza - jak to ujął Sąd pierwszej instancji a Sąd drugiej instancji zaaprobował – „dostępną wiedzę i doświadczenie”. Ocena Sądu Apelacyjnego nie jest zresztą w tym zakresie spójna, skoro pomimo podniesionej zbyteczności opinii biegłego powołuje się następnie na przewagi ekspertyzy Instytutu Energetyki w Warszawie nad ewentualnymi opiniami biegłych ze względu na to, że Instytut ten miał możliwość bezpośrednich badań przełomów pni izolatorów.

Jeżeli jednak jest w sprawie kwestia sporna wymagająca wiadomości specjalnych (art. 278 § 1 k.p.c.), to nie można zaniechać przeprowadzenia dowodu z biegłych, tylko dlatego, że zostały zebrane w sprawie dotyczącej spornej kwestii inne dowody. Nie wymagałyby dowodu fakty przyznane w toku postępowania (art. 229 k.p.c.) lub gdyby okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione zgodnie ze stanowiskiem strony zgłaszającej dowód (art. 217 § 2 k.p.c.). Sytuacji takich w sprawie nie ma. Nie wchodząc w problematykę oceny dowodów przeprowadzonych (por. art. 398³ § 3 k.p.c.) należy stwierdzić, że poddane w zaskarżonym wyroku ocenie oddalone wnioski o biegłych, z pewnością nie odnosiły się do faktów i okoliczności przyznanych przez ukarane decyzją Prezesa URE przedsiębiorstwo energetyczne. Przeciwnie w odwołaniu od tej decyzji powód kwestionuje jej podstawę faktyczną i dla wykazania jej niezasadności wnosi o powołanie biegłych. Problemem spornym przede wszystkim jest zachowanie wymaganej staranności (standardu)utrzymywania zdolności urządzeń, instalacji i sieci do realizacji zaopatrzenia w energię w sposób ciągły, przy zachowaniu obowiązujących wymagań jakościowych (art. 4 ust. 1 Prawa energetycznego). Jest to problem specjalistyczny w rozumieniu art. 278 § 1 k.p.c. Sąd nie powinien pozbawiać strony możliwości wykazania przez biegłych, że przedsiębiorstwo zachowało „obowiązujące wymagania jakościowe” w rozumieniu art. 4 ust. 1 Prawa energetycznego. Ponadto do rzeczy oczywistej, że omówiona w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ekspertyza Instytutu Energetyki w Warszawie, i pozostałe uwzględnione opracowania nie zastępują dowodu z biegłych (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2006 r. I CSK 166/06 – LEX nr

209297) dodać jeszcze trzeba, że wszystkie te opracowania odnoszą się do określonych faktów; nie odnoszą się natomiast do zasadniczego problemu spornej sprawy. Tak więc przedmiotem ekspertyzy Instytutu Energetyki w Warszawie było ustalenie przebiegu i technicznych przyczyn awarii, która miała miejsce 22 listopada 2004 r. w Warszawie, bez natomiast określenia ewentualnych zaniedbań przedsiębiorstwa energetycznego. Na to zaś, że w tej ostatniej kwestii potrzebne są wiadomości specjalne w rozumieniu art. 278 § 1 k.p.c., wskazują silnie ustalone okoliczności przedmiotowej awarii, że jej rozległość wyniknęła z pewnego ciągu wydarzeń o charakterze technicznym – uszkodzenie izolatorów zostało połączone z „wyłączeniem” określonego systemu zabezpieczeń. Ocenę głównej kwestii spornej sprawy należy zatem odnosić nie tylko do problemu „wymagań jakościowych” postępowania z izolatorami ale także uwzględnić jej niezbędną konkretyzację przez specjalistyczne (techniczne) wyjaśnienie ewentualnych zaniedbań w zakresie systemu zabezpieczeń.

Z powyższych przyczyn Sąd Najwyższy uznał zasadność postawionych w skargach zarzutów dotyczących nieprzeprowadzenia dowodu z biegłych – w zakresie oceny Sądu Apelacyjnego stanowiska w tym przedmiocie Sądu pierwszej instancji oraz własnej oceny Sądu Apelacyjnego wniosków dowodowych zgłoszonych w postępowaniu apelacyjnym.

Rozpoznając pozostałe zarzuty podstawy procesowej skargi kasacyjnej powoda Sąd Najwyższy w odniesieniu do pominięcia innych wniosków dowodowych uznał, że skarżący nie przedstawił, a nawet w ogóle nie wskazał o jakie dowody pominięte przez Sąd Apelacyjny chodzi, co uniemożliwia rozpoznanie tych zarzutów. Poza rozpoznanie pozostają także zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów (por. art. 398³ § 3 k.p.c.).

W podstawie procesowej skargi interwenienta ubocznego zasadnie zarzucono naruszenie art. 381 k.p.c. przez pominięcie nowych dowodów zgłoszonych w toku postępowania apelacyjnego.

Budzi bowiem zastrzeżenia zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku stwierdzenie, że „sprawa nie wymaga uzupełnienia postępowania dowodowego w trybie art. 381 § 2 k.p.c., Sąd II instancji nie uwzględnił wniosków dowodowych zgłoszonych w apelacjach”. Ustalenie to jest wątpliwe merytorycznie, jeżeli

oznaczałoby, że Sąd Apelacyjny pominął wnioski dowodowe uznając, że istotne okoliczności sprawy zostały wyjaśnione, pomimo że wyjaśnienie to pozostaje w sprzeczności ze stanowiskiem strony powołującej nowe dowody (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 2007 r. IV CSK 41/07 – LEX nr 346211). Ponadto skarżący twierdzi, że – zgodnie z art. 381 k.p.c. – nie mógł nowych dowodów powołać przed Sądem pierwszej instancji, i że zgłosił je z uwzględnieniem art. 479¹² § 1 k.p.c. Zasadności tych twierdzeń nie można zweryfikować na podstawie zacytowanego wyżej nazbyt lapidarnego ustalenia Sądu Apelacyjnego.

Bezpodstawnie zarzucił interwenient uboczny naruszenie art. 230 k.p.c., art. 232 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. przez ustalenie, że „powód nie przeprowadzał prawidłowych oględzin i przeglądów wymaganych przez przepisy prawa”. Takiego bowiem ustalenia nie ma w wyroku, bo inne znaczenie ma zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku w tym przedmiocie stwierdzenie, że „o nienależytym stanie technicznym określonych elementów sieci świadczą takie okoliczności, jak fakt, że zerwane izolatory były użytkowane na stacji RPZ Południowa przez okres dwukrotnie dłuższy niż przeciętny, że przedsiębiorca dopuścił do całkowitego fizycznego zużycia danego elementu, a nadto nie wykazał rzeczywistych działań mających na celu ocenę jakości sieci i jej części”.

Nie jest przekonujący także zarzut naruszenia art. 386 § 6 k.p.c. przez to jakoby Sąd Apelacyjny odstąpił od swego poglądu wyrażonego w wyroku z dnia 19 września 2007 r. VI ACa 458/07, co do uwzględnienia „stopnia awaryjności izolatorów”. W podstawie faktycznej zaskarżonego wyroku znalazły się bowiem ustalenia dotyczące „awaryjności” izolatorów stacji RPZ Południowa. Sąd Apelacyjny nie pozostaje zatem w sprzeczności ze swymi wskazaniem. Inną natomiast kwestią jest możliwość rozumienia „stopnia awaryjności izolatorów” jako specjalnego parametru uwzględnianego w analizach technicznych izolatorów.

Stwierdzone naruszenia przepisów postępowania a zwłaszcza brak opinii biegłego mógł mieć wpływ na wynik sprawy, co – stosownie do art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. w związku z art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. – stanowi wystarczającą podstawę uwzględnienia skarg kasacyjnych. Wobec tego przedwczesne jest odnoszenie się do zarzutów materialnoprawnych skarg, ażeby nie rozdzielać kontroli prawidłowości zastosowania prawa materialnego do niezakwestionowanego stanu faktycznego.

